



Lp 57 *528*

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

KATEDRA OBRONY TERYTORIUM KRAJU

~~XXXXXXXXXX~~
Egz. Nr *1*

NIEKTÓRE PROBLEMY OBRONY TERYTORIUM KRAJU
(tezy)
VI Sesja Naukowa



26010

**ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIOWEJ
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego**

Nr 26010
26010

REMBERTÓW

LUTY

1964



Sp 57

52

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

KATEDRA OBRONY TERYTORIUM KRAJU

[REDACTED]

Egz. Nr 1

NIEKTÓRE PROBLEMY OBRONY TERYTORIUM KRAJU

(tezy)

VI Sesja Naukowa



26010

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIOWEJ
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

Nr 26010

26010

KATEDRA OBRONY TERYTORIUM KRAJU

Egz.nr

1

neklas. just 123577

NIEKTÓRE PROBLEMY OBRONY TERYTORIUM KRAJU

/t e z y/

VI Sesja Naukowa



ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOŁOWEJ
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

Nr 26010

Akademia Sztabu Generalnego im. gen. broni Karola Świerczewskiego przystępuje w 1964r. do opracowania cyklu podręczników z dziedziny obrony terytorium kraju. Pierwszy z nich - pod roboczym tytułem "Zasady ogólne przygotowania, organizacji i kierowania obroną terytorium kraju" - zamierzamy przygotować do druku do końca 1964r. Opracowanie tego materiału wymaga jednak wstępnego przedyskutowania - i to przez możliwie szerokie, autorytatywne grono osób - szeregu problemów spornych lub niezupełnie wyjaśnionych.

W niniejszym materiale przedstawiamy w dużym skrócie te problemy, które - naszym zdaniem - powinny być rozwiązane w pierwszej kolejności, ponieważ od sposobu ich rozumienia /lub rozwiązania/ zależy będzie treść dalszych, bardziej konkretnych i szczegółowych rozważań i opracowań. Problemy, które zamierzamy poddać pod dyskusję, przedstawione są w formie tez z krótkim uzasadnieniem.

I. NIEKTÓRE PROBLEMY DOTYCZĄCE CHARAKTERU PRZYSZŁEJ WOJNY

System OTK powinien być zdolny do skutecznego działania w każdych warunkach ewentualnej przyszłej wojny. Warunki te mogą być, naszym zdaniem, różnorodne, ponieważ będą one zależne od rodzaju i skali zastosowania w wojnie przez obie strony sił i środków niszczenia.

A.1. Przyszła ewentualna wojna, w której musiałby wziąć udział nasz kraj, będzie najprawdopodobniej wojną termojądrową.

Uzasadnienie:

- a/ powiązania sojusznicze i położenie geograficzne PRL wykluczają możliwość prowadzenia wojny w osamotnieniu;
- b/ potęga broni masowego rażenia, stan jej zapasów, stany ilościowe i jakościowe środków jej przenoszenia - powodują, że każde użycie tej broni przez którąkolwiek ze stron prowadzi - naszym zdaniem - do wojny termojądrowej.

2. W warunkach wojny termojądrowej trzeba się bardzo poważnie liczyć nie tylko z powstawaniem pojedynczych rejonów porażenia typu "punktowego", lecz przede wszystkim z powstawaniem rozległych stref porażenia, obejmujących obszary o powierzchni nawet 20 tysięcy km² i więcej.

Uzasadnienie:

- a/ Przeciwnik może w takiej wojnie zastosować następujące środki:

- na obszarze całego kraju - głowice raket i bomby lotnicze o mocy od 500 KT do 20 MT;
- na obszarze całego kraju /jednakże ze względu na ograniczony zasięg lub promień działania podstawowej masy środków przenoszenia głównie do rubieży Olsztyn - Sandomierz/ - bomby lotnicze i głowice raket będących do dyspozycji związków wojsk operacyjnych npla, o mocy od 2 do 300 KT;
- broń chemiczną /głównie zaś szybko działające środki trujące/ oraz broń biologiczną przenoszona przede wszystkim za pomocą samolotów;
- klasyczne środki rażenia, a głównie bomby lotnicze burzące, odłamkowo-burzące, zapalające itp.

b/ Zapasy broni jądrowej USA i ilość środków przenoszenia tej broni w 1962r. - wg oceny uczonych amerykańskich - były jakoby wystarczające dla 500-krotnego zniszczenia wszystkich 100-tysięcznych i większych miast na terytorium państw obozu socjalistycznego /łącznie z ChRL/ - przy założeniu, że 30% ładunków jądrowych i środków ich przenoszenia zostanie rozbitych przed wykorzystaniem i że wybuch 20 KT niszczy 100-tysięczne miasto.

Ewentualna tendencyjność tej kalkulacji nie ma istotnego znaczenia, gdyż interesują nas nie tylko aktualne możliwości, ale także możliwości perspektywiczne.

c/ Obiektem uderzeń bmar przeciwnika będą - jak należy się spodziewać - przede wszystkim:

- wojska i obiekty wojskowe, których będzie prawdopodobnie sporo na terytorium naszego kraju /ze względu na jego położenie strategiczne i geograficzne/;
- komunikacje, a zwłaszcza węzły, urządzenia, szlaki komunikacyjne i telekomunikacyjne;
- ośrodki przemysłowe i administracyjne.

Ze względu na położenie tych ośrodków oraz charakterystyczne właściwości sieci komunikacyjnej, będą to uderzenia także w ośrodki ludnościowe. Ponadto nie można odrzucać ewentualności celowego doboru ośrodków ludnościowych jako celów ataku dla wyniszczenia społeczeństwa.

3. Skala zastosowania /ilość i moc ładunków/ broni masowego rażenia przez przeciwnika na terytorium PRL, czas wykonania uderzenia oraz obiekty ataku mogą być różne, gdyż zależy to od wielu czynników zarówno natury wojskowej, jak i politycznej. Uderzeń

tych może być stosunkowo mało, ale niewykluczony jest także taki zmasowany atak, który spowoduje zupełne spustoszenie naszego kraju. Dla dalszych rozważań należy - naszym zdaniem - założyć takie warunki, w których przedsięwzięcie odpowiednich środków pozwoli na uratowanie choć pewnej części ludności kraju. Wydaje się, że zbędne jest rozpatrywanie pełnego wyniszczenia kraju i społeczeństwa, a niebezpieczne - zakładanie użycia przez nplabmar w ilościach niewspółmiernie małych /w stosunku do rzeczywistych możliwości/, przy których możliwe jest jeszcze względnie pełne funkcjonowanie organizmu państwowego oraz społeczeństwa i gospodarki naszego kraju.

4. W totalnej wojnie termojądrowej możliwości działań wojsk operacyjnych, działań "konwencjonalnych" i "niekonwencjonalnych" /akcje dywersyjne, działania band zbrojnego podziemia, akcje z arsenału "wojny psychologicznej itp"/ będą najprawdopodobniej niewielkie.

Uzasadnienie:

- a/ siły zbrojne walczących stron w rezultacie obustronnych zmasowanych uderzeń jądrowych poniosą ogromne straty, a możliwości ich uzupełnienia oraz zaopatrywania /wskutek uderzeń w zaplecze, system komunikacji, ośrodki administracyjne, przemysłowe itd/ będą raczej zupełnie znikome;
- b/ cel działania wojsk operacyjnych ulegnie ogromnemu zawężeniu, ponieważ siły zbrojne przeciwnika i zajmowane przez nie terytorium oraz terytorium krajów uczestniczących w wojnie będą prawdopodobnie obiektem dostatecznie niszczących uderzeń bmar;
- c/ cel działań "niekonwencjonalnych" oraz desantów powietrznych na obszarze kraju atakowanego w skali masowej za pomocą bmar ulega ogromnemu ograniczeniu, a możliwości organizacji działań tych sił, szczególnie zaś ich przerzutu, stają się raczej niewielkie.

B.1. Nie jest wykluczone, że przyszła ewentualna wojna będzie wojną konwencjonalną lub że rozpocznie się jako wojna konwencjonalna, prowadzona w warunkach stałego i obustronnego zagrożenia zastosowaniem broni masowego rażenia.

Uzasadnienie:

- a/ Wojna termojądrowa jest dla agresora bezsensowna.

Zapasy broni jądrowej w ZSRR w 1962r. oceniane były przez uczonych amerykańskich na blisko 30000 MT. Zdaniem tych uczonych

były one wystarczające już wówczas /biorąc także pod uwagę stan wojsk raketowych ZSRR/ dla:

- 450-krotnego zniszczenia wszystkich 100-tysięcznych i większych miast wszystkich państw NATO /bez USA/ - przy założeniu 30% strat w środkach jądrowych i środkach przenoszenia oraz przy założeniu, że wybuch 20 KT niszczy 100-tysięczne miasto;
- 145-krotnego zniszczenia wszystkich takich samych ośrodków miejskich USA, biorąc pod uwagę tylko rakiety międzykontynentalne i zakładając 50% strat w tych raketach.

Wynika z tego, że nawet zniszczenie 99% środków raketowo-jądrowych ZSRR przed ich użyciem /założenia absurdalne nawet w przypadku pełnego zaskoczenia/ nie może uratować państw atakujących od zagłady.

Wynika z tego ponadto, że w warunkach współczesnych napad jądrowy i wojna termojądrowa, będąca nieuchronnym następstwem tego napadu, jest możliwa tylko jako rezultat przypadku /prawdopodobieństwo ogromne i coraz większe w miarę rozwoju sił raketowo-jądrowych oraz ich rozprzestrzeniania się w świecie/ lub jako rezultat awanturniczej i szaleńczej decyzji agresora bądź jakiejś prowokacji.

- b/ W państwach NATO, głównie zaś w USA, doktryna "elastycznego reagowania" znajduje coraz więcej zwolenników także w kołach oficjalnych, a zakłada ona przecież także ewentualność wojny konwencjonalnej.
- b/ W państwach NATO, zwłaszcza zaś w tych, w których niegdyś nie interesowano się problemem rozwoju wojsk konwencjonalnych, coraz wyraźniej dąży się do usunięcia tych zaniedbań. Cechą charakterystyczną kierunku rozwojowego sił konwencjonalnych tych państw jest również odejście od koncepcji przystosowania związków wojsk lądowych tylko do warunków wojny jądrowej /m.in. zachowano w zasadzie dużą liczebność tych związków, pozostawiono w ich wyposażeniu znaczne ilości artylerii itd/.
- d/ Wydaje się mało prawdopodobne, aby Związek Radziecki skłonny był odpowiadać bezwzględnie na każdą napaść sił konwencjonalnych - w każdych warunkach i w każdej sytuacji - całą potęgą strategicznych środków raketowo-jądrowych.

2. Cele współczesnej wojny niekoniecznie muszą być radykalne, niekoniecznie muszą się sprowadzać do pełnego zniszczenia przeciwnika. Twierdzenie, że każda współczesna wojna między wrogimi klasami

lub państwami o przeciwstawnych systemach społeczno-ustrojowych musi być wojną o tzw. "zdecydowanych celach" - jest raczej wątpliwe.

Uzasadnienie:

- a/ Osiągnięcie "zdecydowanych celów" w wojnie termojądrowej między światowymi systemami społeczno-politycznymi w sposób odpowiadający rzeczywistym interesom klas, reprezentowanych przez zainteresowane państwa, jest współcześnie niemożliwe;
 - b/ stosując wyłącznie środki konwencjonalne, również nie można współcześnie osiągnąć "zdecydowanych celów" wojny, gdyż strona ponosząca klęskę nieuchronnie ucieknie się do użycia broni masowego rażenia, chyba że zwyciężający ograniczy się do podyktowania warunków, które strona przeciwna uzna za możliwe do przyjęcia;
 - c/ historia zna wiele przykładów wojen między wrogimi systemami społeczno-politycznymi, które kończyły się pewnym kompromisem /np. wojna polsko-radziecka w 1920-21r/. Dotychczas raczej mało wojen skończyło się pełnym i bezwarunkowym zwycięstwem jednej ze stron.
3. Wojna konwencjonalna /konwencjonalny etap wojny/ może w każdej chwili i błyskawicznie przerodzić się w wojnę termojądrową.
- Uzasadnienie:
- a/ w czasie działań wojennych nawet typu ograniczonego kolosalnie wzrasta możliwość powzięcia przez którąś ze stron nie dość przemyślanej decyzji; wzrasta niebezpieczeństwo przypadkowego użycia pocisku jądrowego; wzrasta poważnie zaangażowanie całego autorytetu uczestniczących państw w każdą akcję. W czasie działań wojennych czujność zaangażowanych państw jest posunięta do najwyższych granic.
 - b/ Nie tylko podczas działań wojennych, lecz również w czasie pokoju nawet pojedynczy przypadkowy wybuch jądrowy pociągnąłby chyba nieuchronnie za sobą odpowiedź w postaci zmasowanego odwetu, jest więc równoznaczny z rozpoczęciem totalnej wojny jądrowej.
4. W warunkach wojny konwencjonalnej przeciwnik może atakować obiekty terytorium kraju:
- a/ siłami grup specjalnych, organizowanych i kierowanych przez siebie band zbrojnego podziemia, desantów powietrznych lub morskich; działania sił specjalnych i desantów mogą w warunkach

wojny konwencjonalnej przybrać wielkie rozmiary, a ich skuteczne zwalczanie może być poważnym problemem;

- b/ przy pomocy lotnictwa bojowego, stosującego środki klasyczne oraz za pomocą rakiet z głowicami wypełnionymi klasycznym materiałem wybuchowym itp; zmasowane naloty będą jednak raczej mało prawdopodobne;
 - c/ siłami jednostek wojsk lądowych, które w warunkach dużego rozśrodkowania wojsk operacyjnych mogą niekiedy bardzo głęboko przenikać na zaplecze.
5. W działaniach wojennych typu konwencjonalnego wojska operacyjne mają do spełnienia zadania o charakterze decydującym dla zwycięstwa i obrony terytorium kraju.

Uzasadnienie:

- a/ Od skuteczności działania wojsk operacyjnych zależy treść narzuconych przeciwnikowi warunków pokojowych.
 - b/ Skuteczność działań wojsk operacyjnych umożliwia swobodny wybór środków stosowanych w wojnie; porażka zaś wojsk operacyjnych może zmusić do użycia broni masowego rażenia nawet wówczas, jeżeli użycie to nie jest pożądane.
- C.1. Zupełnie mało prawdopodobne jest, aby przyszła ewentualna wojna była w naszych warunkach wojną ograniczoną w sensie ilości lub mocy stosowanych ładunków jądrowych.^{x/}

Uzasadnienie:

- a/ Zupełnie niemożliwe jest dobrowolne ograniczenie się obu stron do ładunków tylko określonej mocy lub do określonej ilości ładunków jądrowych.
- b/ Występują istotne różnice, szczególnie w broni raketowo-jądrowej sił zbrojnych państw przeciwstawnych obozów. NATO posiada przewagę w ilości ładunków jądrowych małej mocy i taktycznych środków przenoszenia; Układ Warszawski zaś - w broni wielkiej mocy i środkach jej przenoszenia.

2. Również mało prawdopodobne jest, aby przyszła wojna mogła być dla nas wojną "niekonwencjonalną" /wywrotowo-partyzancką/^{xx/}

Uzasadnienie: w naszym kraju i w innych krajach socjalistycznych nie ma zupełnie bazy społecznej dla wojny tego typu.

x/ Ten typ wojny jest szczególnie lansowany na Zachodzie, także w ramach tzw. "doktryny elastycznego reagowania".

xx/ Ten typ wojny jest szczególnie lansowany na Zachodzie, także w ramach tzw. "doktryny elastycznego reagowania".

Ogólny wniosek: system OTK musi być zdolny do skutecznego działania w warunkach zarówno wojny termojądrowej, jak i wojny konwencjonalnej.

II. NIEKTÓRE PROBLEMY DOTYCZĄCE CELÓW I ZADAŃ OTK

Ogólnym celem działalności systemu OTK jest zapewnienie warunków dla osiągnięcia zwycięstwa w wojnie poprzez maksymalne obniżenie skuteczności uderzeń przeciwnika na terytorium kraju.

Osiągnięcie tego celu wymaga zrealizowania ogromnej ilości zadań. W trudnych warunkach współczesnej wojny realizacja wszystkich zadań z jednakowym wysiłkiem jest rozwiązaniem nie do przyjęcia - ze względu na zbyt wyraźną dysproporcję między potrzebami a rzeczywistymi możliwościami. Konieczne jest więc ustalenie rozsądnej hierarchii zadań, która jest ściśle uzależniona od charakteru wojny.

A. W przypadku wojny jądrowej najbardziej uzasadniona jest następująca hierarchia zadań:

1. Zadania mające na celu bezpośrednio uratowanie i utrzymanie przy życiu oraz zapewnienie warunków przetrwania maksymalnej ilości ludzi: obrona powietrzna kraju, rozśrodkowanie ludności, ewakuacja z rejonów skażonych, pomoc medyczo-sanitarna, służba ochronowa, przeciwdziałanie powstawaniu epidemii, maskowanie i mylenie, powiadamianie i alarmowanie, ratowanie zapasów artykułów pierwszej potrzeby, produkcja tych artykułów itd. Do grupy tej należy również zaliczyć ewentualne zadania wykonywane na rzecz wojsk rakietowych i lotnictwa strategicznego, prowadzących walkę z siłami zbrojnymi npla.
2. Zadania wykonywane na rzecz wojsk operacyjnych i zwalczanie sił przeciwnika na obszarze kraju: zapewnienie warunków do przegrupowania wojsk w kierunku zewnętrznego frontu, ich mobilizacja i uzupełnienie, zapewnienie warunków dla transportu sojusznicznych wojsk operacyjnych, utrzymanie produkcji wojennej, zaopatrywanie wojsk itd.

Jednym z zasadniczych warunków umożliwiających wykonanie tych zadań jest zachowanie zdolności do działania samego systemu OTK, jego sił i środków oraz możliwości kierowania nim przez KOK i niższe ogniwa kierowania.

Uzasadnienie:

W przypadku masowych obustronnych uderzeń jądrowych o wyniku

wojny zadecydują strategiczne siły uderzeniowe i potencjał obu głównych przeciwników: Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych. Selekcja celów uderzeń nie ma znaczenia, gdyż kolejnymi uderzeniami niszczone będzie cały potencjał militarny przeciwników - aż do kompletnego i całkowitego pozbawienia ich zdolności do walki.

Wynik tych masowych uderzeń obustronnych zależeć będzie nie tylko od ilości wymierzonych sobie nawzajem ciosów, lecz przede wszystkim od rozmiarów i trwałości skutków tych uderzeń; skutki te zależą od odporności celów, zdolności przetrwania i możliwości uratowania sił narodu od zagłady, inaczej mówiąc - od przygotowania i sprawności obrony terytorium kraju.

Można sobie wyobrazić takie przygotowanie kraju do obrony, przy którym skutki uderzeń przeciwnika będą bardzo osłabione. Praktycznie przygotowanie takie nie jest możliwe, oznaczałoby bowiem ukrycie wszystkiego, łącznie z ludnością, pod ziemią i utrzymaniem stanu ciągłego alarmu. Przy istniejących możliwościach należy się liczyć z ogromnymi stratami - zarówno w gospodarce narodowej, jak i wśród ludności.

Jeśli rozstrzygnięcie wojny miałyby spowodować wymianę uderzeń jądrowych, wszelka działalność wojskowa na froncie zewnętrznym traci swe dotychczasowe znaczenie /dla zwycięstwa w wojnie/. Wojska operacyjne, nawet gdyby rozpoczęły planowane działania, będą zmuszone wkrótce zatrzymać się z braku zaopatrzenia - jeśli nawet same nie będą obiektem ataku, co jest mało prawdopodobne. Wojska operacyjne tej strony, która dzięki uderzeniom jądrowym uzyskała przewagę nad przeciwnikiem, a tym samym osiągnęła cel wojny /zmusiła nieprzyjaciela do kapitulacji/ - mimo że będą potrzebne na terytorium przeciwnika - będą musiały /znaczna część tych wojsk/ ratować we własnym kraju to wszystko, co da się uratować wśród powszechnych zniszczeń.

Jest rzeczą możliwą - jak przewidują niektórzy teoretycy - że obustronne uderzenia jądrowe zakończą się pewnego rodzaju remisem. Obie strony poniosą olbrzymie straty, jednak żadna z nich nie będzie się czuć pokonana, każda będzie zbierać pozostałe siły, aby po okresie potrzebnym na regenerację ruszyć znów do walki. Szanse na ostateczne zwycięstwo będzie miała ta strona, która będzie miała lepiej przygotowaną obronę terytorium kraju, która dzięki temu szybciej otrząśnie się po katastrofie.

Dopiero po takiej sytuacji można będzie myśleć o wykonywaniu dalszych zadań, wymienionych w punkcie 2. Podstawowym zadaniem OTK w takiej wojnie jądrowej w naszych warunkach powinno więc być ratowanie narodu od zagłady.

B. W przypadku wojny konwencjonalnej /prowadzonej pod groźbą użycia broni jądrowej/, hierarchia zadań ulegnie zmianie. Powinna ona być następująca:

- zadania wykonywane na korzyść wojsk operadyjnych i zwalczania przeciwnika na obszarze kraju;
- zadania wykonywane bezpośrednio w celu ochrony ludności.

W tym przypadku również zasadniczym warunkiem wykonania tych zadań jest zapewnienie sprawności systemu OTK oraz możliwości kierowania nim.

Uzasadnienie:

Zwycięstwo w wojnie konwencjonalnej osiągnąć mogą tylko siły operacyjne w bezpośrednim starciu z przeciwnikiem. Wszystkie siły zaplecza, a więc i wszystkie wysiłki obrony terytorium kraju - powinny zmierzać do zapewnienia tym siłom jak najlepszych warunków walki. Gwarancją zapewnienia tych warunków jest utrzymanie nienaruszonego zaplecza, które potrafi zorganizować sprawny dopływ wojsk i zaopatrzenia na front. To jest zadanie podstawowe, z którego wypływają wszystkie inne.

W zakres tego zadania wchodzi nie tylko zadania wojskowe, lecz i zadania polityczne, polegające na zwalczaniu obcej propagandy i wykorzystaniu całego społeczeństwa do przeciwdziałania powstawaniu zbrojnego podziemia oraz do demaskowania wrogiej działalności we wszystkich ogniwach.

Nieprzyjaciel będzie się starał przeszkodzić wykonywaniu tego zadania poprzez dezorganizowanie zaplecza uderzeniami lotnictwa i działalnością desantów i grup specjalnych skierowanych do niszczenia komunikacji i przemysłu wojennego, będzie dążył do utworzenia drugiego frontu walki na zapleczu poprzez organizowanie band zbrojnego podziemia. Walka z tego rodzaju działalnością musi być prowadzona równolegle z wykonywaniem zadań na froncie zewnętrznym.

Wojna konwencjonalna może nie zostać rozstrzygnięta tak szybko jak wojna jądrowa, konieczne jest więc zorganizowanie i utrzymanie produkcji wojennej na takim poziomie, który zapewni wojskom regularne zaopatrzenie we wszystkie środki potrzebne do

walki. Stąd konieczność ratowania i odbudowy potencjału produkcyjnego, zdeorganizowanego uderzeniami lotnictwa przeciwnika.

Możliwość przerodzenia się wojny konwencjonalnej w wojnę jądrową zmusza do zapewnienia w takiej wojnie pełnej zdolności do przystosowania obrony terytorium kraju do warunków wojny jądrowej.

C. Charakter przyszłej wojny ujawni się dopiero w czasie jej trwania, a wykonanie zadań OTK odpowiednio do jej charakteru będzie możliwe tylko pod warunkiem właściwego przygotowania do niej sił zbrojnych, społeczeństwa, gospodarki i administracji. Wynika stąd konieczność przygotowania się już w okresie pokoju, w okresie podwyższonej gotowości i w okresie bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa PRL do wypełniania tak samo skutecznie zadań zarówno w wojnie jądrowej, jak i w wojnie konwencjonalnej.

Uzasadnienie:

Istnieje takie twierdzenie, że kto przygotowuje się na najgorsze - łatwiej poradzi sobie z przypadkami mniej skomplikowanymi. Twierdzenie takie można stosować do zjawisk jakościowo tożsamyh a tylko ilościowo różnych. Nie ma ono natomiast zastosowania do zjawisk jakościowo różnych, a do takich należą: wojna jądrowa i wojna konwencjonalna. Obie te formy wojny wymagają odmiennych przygotowań do obrony terytorium kraju, inaczej wyposażonych i inaczej wyszkolonych sił i innego kierowania nimi. Jedynie da się pogodzić w obu wypadkach struktura dowodzenia: taka bowiem, która będzie mogła sprostać wymaganiom wojny jądrowej, da się z łatwością przystosować do wymagań wojny konwencjonalnej.

Na czym polega odmienność sił OTK przygotowanych do wojny jądrowej i sił przygotowanych do wojny konwencjonalnej?

Siły OTK potrzebne do wojny jądrowej powinny być siłami przede wszystkim technicznymi, o specjalizacji zbliżonej do wojsk inżynierskich, wspartymi dużą ilością sił pomocniczych; przeciwpożarowych, medyczno-sanitarnych, przeciwichemicznych itd. Siły te muszą być zdolne dotrzeć - za pomocą posiadanego sprzętu - do wszystkich rejonów zniszczonych, w których można się spodziewać istnienia zasypanych w rumowiskach żywych ludzi. Miejscem działania tych sił będą przede wszystkim skupiska ludności.

W wojnie konwencjonalnej potrzebne będą natomiast siły porządkowo-ochronne, zdolne do walki zbrojnej z desantami nieprzyjaciela i z dywersją o zmiennym, ale dość dużym nasileniu,

a więc siły, w których przeważać będą elementy bojowe. Siły techniczne w wojnie konwencjonalnej mogą być szczuplejsze. Rzecz oczywista, określenia: liczne i szczuplejsze - są względne.

Z przeglądu przykładów z ubiegłej, konwencjonalnej, przecież wojny wynika, że ilość sił technicznych w obronie cywilnej Anglii i Niemiec nie była wcale szczupła, a i tak nie dawały one sobie rady w walce ze skutkami nawet średnich nalotów bombowych.

Nie jest oczywista możliwe posiadanie całkiem odrębnych sił dla obu form wojny, wobec czego trzeba w strukturze organizacyjnej, w wyposażeniu i wyszkoleniu sił OTK znaleźć rozsądny kompromis, którego wynikiem będą jednostki zrównoważone pod względem możliwości działania w różnych wypadkach.

W rejonach miejskich potrzebna będzie w obu rodzajach wojny większa ilość sił technicznych, a więc zróżnicowanie ich będzie zależne od terenu. Kompromisowe rozwiązanie powinno polegać na: zapewnieniu siłom OTK dużej ruchliwości pozwalającej na szybkie ich koncentrowanie - odpowiednio do potrzeb w zagrożonym rejonie - oraz dużej elastyczności organizacji dowodzenia pozwalającej na łatwe tworzenie jednolitych, dostosowanych do potrzeb, zgrupowań. Nie powinno stanowić problemu zebranie np. batalionów inżynierskich z kilku pułków terytorialnych i utworzenie z nich "pułku saperów" czy też zebranie batalionów strzeleckich i utworzenie z nich "pułku strzeleckiego". Warto by się zastanowić nad utworzeniem dowództw odpowiednich do tego rodzaju "kombinacji".

D.1. Najniższym ogniwem dowodzenia i kierowania w systemie OTK, zdolnym do skutecznego działania w celu ochrony narodu przed uderzeniami bronią masowego rażenia przy użyciu ładunków dużej mocy - jest okręg wojskowy.

Uzasadnienie:

Rejony porażenia w wojnie jądrowej mogą być bardzo rozległe, mogą bowiem objąć obszary większe od obszaru jednego czy dwu województw. Województwa mogą być i prawdopodobnie będą, niezdolne do samodzielnego działania. Okręg, obejmujący większy obszar, będzie mógł dysponować większymi zasobami sił i środków, znajdujących się na tym obszarze; część tych sił, rozlokowana w mniej zagrożonych rejonach, może się uratować i zachować zdolność do działania.

W wojnie jądrowej zadania gospodarcze zejść na drugi plan; okręg nie potrzebuje więc takiego aparatu administracyjnego

jak województwo, dlatego też może pozostać wojskowym organem dowodzenia. Zapewni to okręgowi możliwość szybkiego reagowania i sprawnego kierowania akcją ratowniczą.

2. Cel i zadania okręgu wojskowego:

a/ W przypadku wojny jądrowej:

- zorganizowanie i prowadzenie akcji ratowniczej wszystkimi siłami, jakie zachowają się na jego obszarze;
- udział w zorganizowaniu pomocy dla poszkodowanej ludności;
- zapewnienie reorganizacji pozostałych sił operacyjnych i przygotowanie ich do ewentualnego dalszego działania po spełnieniu zadań ratowniczych na obszarze okręgu.

b/ W przypadku wojny konwencjonalnej:

- zapewnienie mobilizacji i sprawnego wyjścia wojsk operacyjnych do rejonów działań;
- walka z desantami powietrznymi i morskimi nieprzyjaciela;
- zapewnienie sprawnego tranzytu wojsk sojuszniczych;
- uzupełnianie i zaopatrywanie wojsk.

Uzasadnienie:

a/ W przypadku wojny jądrowej naczelnym zadaniem wojsk OTK jest niesienie pomocy - pomijając inne zadania. W miarę odzyskiwania sił w grę wchodzić będą pozostałe zadania.

b/ W przypadku wojny konwencjonalnej okręgowi przypadną w udziale zadania wojskowe wymagające zaangażowania większych sił i skoordynowanego działania. Główną troską okręgu będzie zapewnienie warunków do działania wojsk na froncie zewnętrznym. Inne zadania OTK, nie wykraczające poza możliwości województw, wypełniane będą przez WKO.

3. Wykonanie wymienionych zadań wymaga "wyposażenia" okręgu wojskowego w odpowiednie siły i środki.

Uzasadnienie:

a/ Okręg jest obecnie pozbawiony sił zorganizowanych według potrzeb OTK. Jeżeli przyjąć, że do dyspozycji okręgu są podporządkowane mu jednostki KBW i WOP, to umożliwią one ewentualne wykonanie zadań w wojnie konwencjonalnej. W czasie wojny jądrowej konieczne jest oddanie do dyspozycji okręgów sił ratowniczych - zwłaszcza bardzo silnych jednostek przeciwpożarowych - gdyż należy się liczyć z szerokim rozprzestrzenianiem się pożarów.

b/ Doraźnym rozwiązaniem byłoby uprawnienie okręgu do

rozporządzania siłami ratowniczymi województwa i jednostkami przydzielonymi z układu funkcjonalnego. W perspektywie rozwoju OTK trzeba widzieć utworzenie okręgowych oddziałów /kolumn/ ratowniczych. Pozwoli to okręgowi działać swobodnie tam, gdzie zajdzie potrzeba, ewentualnie bez konieczności angażowania każdorazowo sił wojewódzkich.

4. Terytorialny zasięg dzisiejszych okręgów wojskowych nie odpowiada potrzebom obrony terytorium kraju. Istniejąca struktura okręgów, nie pokrywająca się z podziałem administracyjnym państwa, stwarza poważne trudności działania zarówno w wojnie jądrowej, jak i wojnie konwencjonalnej.

Uzasadnienie:

a/ Okręgi posiadają dzisiaj różny potencjał ludnościowy oraz nie stanowią żadnej całości geograficznej ani gospodarczej. Stosunkowo zwarty jest Okręg Pomorski, natomiast dwa pozostałe są rozciągnięte południkowo, co przy przeważającej u nas równoleżnikowej sieci komunikacyjnej stworzy poważne trudności w manewrowaniu siłami, zwłaszcza w poprzez linii tranzytowych. Okręg powinien być zwarty, aby mógł działać swoimi siłami po liniach wewnętrznych.

b/ Stanowiący gospodarczą i obronną całość śląsko-krakowski rejon przemysłowy jest podzielony między dwa okręgi i pozbawiony zaplecza, choćby dla ewakuacji ludności zbędnej z punktu widzenia ekonomicznego. Wydzielenie czwartego okręgu, który objąłby zagłębienie przemysłowe /opolskie, katowickie, krakowskie, z rzeszowskim jako zapleczem/, przyczyniłoby się do stworzenia bardziej zwartego systemu OTK na całym obszarze kraju. Dostosowanie granic okręgów do istniejącego podziału administracyjnego ułatwiłoby kierowanie obroną obszaru okręgu, gdyż okręgi miałyby określoną ilość całych województw, a nie poszczególne ich części. Ma to szczególne znaczenie dla rozśrodkowania ludności, czego województwa nie mogą dokonać we własnym zakresie, a także dla rozśrodkowania tych sił wojewódzkich, które na obszarze swego województwa nie mają odpowiedniego rejonu wyjściowego do przewidywanych działań.

c/ Poza marginesem niniejszych rozważań - chcemy jednak o niej wspomnieć - jest sprawa podziału kraju na okręgi według kryteriów najbardziej odpowiadających założeniom OTK. W grę

mogą wchodzić - między innymi - następujące kryteria:

- zapewnienie sprawnego tranzytu wschód - zachód;
- uzyskanie zwartego obszaru geograficznego ułatwiającego manewr siłami OTK i dowodzenie;
- łączenie regionów w jedną całość;
- stworzenie zaplecza dla rejonów zagrożonych.

Dla wojny jądrowej ważne jest kryterium drugie i czwarte, dla wojny konwencjonalnej - pierwsze, drugie i czwarte.

E.1. Podstawowym ogniwem kierującym terenową administracją cywilną, gospodarką, zwalczaniem dywersji i sabotażu, organizującym bezpieczeństwo i utrzymującym porządek publiczny oraz zajmującym się ratownictwem na swoim obszarze - jest wojewódzki komitet obrony.

Uzasadnienie:

a/ Wojewódzki komitet obrony dysponuje pełnym aparatem administracyjnym oraz sztabem wojskowym i siłami OTK swojego rejonu, przeznaczonymi do obrony i ochrony województwa.

b/ Siły i środki województwa w zupełności wystarczą do zwalczania lokalnego oddziaływania nieprzyjaciela, wyrażającego się w pojedynczych uderzeniach jądrowych małej mocy, prowadzeniu dywersji, ale nie wystarczą do likwidacji skutków zmasowanych uderzeń jądrowych i do zwalczania operacyjnych desantów nieprzyjaciela.

c/ Dysponując zorganizowanym aparatem politycznym i aparatem bezpieczeństwa na całym swoim obszarze WKO może decydować wpływać na ludność oraz obserwować wszelkie przejawy wrogiej działalności i niezwłocznie im przeciwdziałać.

2. Będąc jedynym gospodarzem swego terenu WKO może wykorzystywać swój potencjał gospodarczy i ludnościowy odpowiednio do potrzeb, koncentrując wysiłki tam, gdzie wymaga tego sytuacja.

III. PROBLEMY DOTYCZĄCE ORGANIZACJI DOWODZENIA

A.1. Działania o charakterze operacyjno-obronnym /akcje ratownicze, walka itp/ muszą być prowadzone bardzo szybko, sprężysto i zdecydowanie. Kierowanie tymi działaniami wymaga wojskowego systemu dowodzenia, opierającego się o jednoosobowe kierownictwo i daleko posuniętą władzę jednostki oraz wyraźny podział kompetencji.

Uzasadnienie:

Reakcja na uderzenia przeciwnika, aby była skuteczna, musi być natychmiastowa i zdecydowana. W tych warunkach decyzja przede wszystkim musi być powzięta na czas; lepsza jest decyzja niedoskonała, lecz szybko wprowadzona w życie, niż brak decyzji lub decyzja doskonała, lecz spóźniona. Kolektywny system kierowania działaniami operacyjno-obronnymi jest, naszym zdaniem, nie do przyjęcia, gdyż jest zbyt powolny w działaniu, ponadto zaś wyklucza jednoosobową odpowiedzialność. Natomiast ogromnej szybkości, potędze i gwałtowności uderzeń przeciwnika we wszelkich akcjach trzeba przeciwstawić również wielką szybkość, potęgę, gwałtowność i zdecydowane przeciwdziałania obrony, co jest możliwe tylko przy zastosowaniu rozwiązań radykalnych, jednoosobowym dowodzeniu i pełnej odpowiedzialności jednostki za działanie.

2. Akcją ratowniczą powinien kierować jednoosobowo przewodniczący komitetu obrony lub dowódca okręgu wojskowego /w zależności od skali akcji/ poprzez swój sztab wojskowy lub kierownictwo działu ochrony ludności /WKO i PKO/. Naszym zdaniem - lepsze jest rozwiązanie pierwsze. Rola innych działów /dysponujących środkami ratowniczymi/ w akcjach ratowniczych sprowadzać się powinna do wcielania w życie decyzji przewodniczącego, fachowego kierownictwa i nadzoru nad pracą jednostek specjalistycznych, a także do pomocy przewodniczącemu w podejmowaniu decyzji /przedstawiając mu swoje propozycje, jeśli zażąda on takowych - co jednak w warunkach skrajnie ograniczonego czasu jest mało prawdopodobne/. Proponujemy więc rozwiązanie: "wszyscy przygotowują dane do decyzji - jeden podejmuje decyzję i ponosi za nią odpowiedzialność".

3. Walką z przeciwnikiem /akcja przeciwdesantowa, przeciwdywersyjna itd/ powinien kierować poprzez swój sztab wyznaczony przez odnośne władze dowódca wojskowy. Teren objęty działaniami bojowymi powinien być określony przez odnośne władze jako "obszar działań bojowych", na którym pełnię władzy - z ewentualnymi ograniczeniami ustalonymi każdorazowo przez przełożonych - przejmuje dowódca akcji. Dowódcą akcji może być: dowódca jednostki wojskowej, szef sztabu wojskowego lub inny wyznaczony przez przewodniczącego komitetu obrony oficer, dowódca O_W lub wyznaczony przezeń oficer.

Uzasadnienie:

a/ Walka z desantem powietrznym lub morskim przeciwnika

na terytorium własnym jest przedsięwzięciem nadzwyczaj trudnym. Są to bowiem siły doborowe, doskonale uzbrojone i wyposażone oraz wyszkolone, wsparte z reguły całą potęgą lotnictwa bojowego i wojsk raketowych przeciwnika. Jeżeli nie udało się ich rozbić w okresie dla nich najtrudniejszym /w czasie przelotu lub przejścia morzem bądź podczas lądowania/, to należy pamiętać, że znacznie trudniej będzie je zniszczyć po wylądowaniu. Akcja przeciwdesantowa będzie więc wymagała ogromnego wysiłku, wobec którego wszystkie inne sprawy na danym obszarze muszą zejść na plan dalszy. I to tym bardziej, że akcję tę będą prowadzić siły ustępujące przeciwnikowi zarówno pod względem wyposażenia i uzbrojenia, jak i siły wsparcia ogniowego i z powietrza itd. Przeciwnik w walce na terytorium naszego kraju może zastosować broń masowego rażenia. Wojska walczące z nim nie mają takiej możliwości /ze względu na brak środków/ i skrepowane są działaniem na własnym terytorium. Uderzenia niszczące muszą więc być wykonane bardzo szybko i mieć dostateczną siłę /którą uzyskać można tylko drogą koncentracji wysiłków/, a to wymaga zaangażowania wszystkich sił przydzielonych oraz wszystkich zasobów miejscowych /włącznie do OSO, MO itp/.

b/ W wojnie konwencjonalnej akcje dywersyjne przeciwnika mogą przybrać wielkie rozmiary, spotęgowane próbami rozwinięcia działalności przez wrogie elementy miejscowe. W rezultacie możliwe są sytuacje, w których operacja przeciwdywersyjna przybierze wielkie rozmiary i zmusi do zaangażowania w niej wielkich ilości sił i środków oraz prowadzenia zdecydowanych działań i z ogromnym napięciem.

4. Kierowanie przedsięwzięciami natury polityczno-obronnej i gospodarczo-obronnej w większości przypadków może być realizowane w sposób kolektywny przez komitet obrony - przy kierowniczej /w stosunku do innych działków/ roli działu politycznego lub planowania i ekonomiki.

Uzasadnienie:

a/ Sposób kolektywnego kierowania daje największą gwarancję podejmowania słusznych i racjonalnych decyzji.

b/ Decyzje natury politycznej i ekonomicznej są z reguły długofalowe, nie muszą więc być podejmowane tak nagle, jak decyzje bojowe, a nawet bardzo często nie mogą być wprowadzone w życie natychmiast.

5. Celowy jest wyraźny następujący podział kompetencji między działy: wewnętrzny i militarny terenowych komitetów obrony:

a/ Dział wewnętrzny:

- rozpoznanie wewnętrzne i kontrwywiad;
- utrzymanie porządku wewnętrznego i bezpieczeństwa wewnętrznego;
- zabezpieczenie praworządności;
- zwalczanie sabotażu;
- fachowe kierowanie działalnością swych sił i środków wykonujących ewentualne zadania na rzecz innych działów.

b/ Dział militarny:

- rozpoznanie wojskowe i skażeń;
- zwalczanie dywersji, band zbrojnego podziemia i desantów;
- powiadamianie;
- organizacja łączności dowodzenia Komitetu Obrony;
- operacyjne wykorzystanie sił i środków innych działów w akcjach ratowniczych lub w walce /np. służby przeciwpożarowej/.

/Przedstawione propozycje podziału kompetencji dotyczą tylko dziedzin dotychczas dość dowolnie traktowanych w praktyce świadczonej. Proponowany podział kompetencji odnosi się wyłącznie do zakresu pracy obu działów w dziedzinie kierowania, nie dotyczy natomiast wykonawstwa: np. w pracach, mających na celu utrzymanie porządku wewnętrznego, udział wezmą także siły i środki działu militarnego, i odwrotnie: w walce z desantem, dywersją, w akcjach ratowniczych itp. wezmą również udział siły i środki działu wewnętrznego/.

B. Zachodzi potrzeba wyraźnego sprecyzowania stosunku zależności wojewódzkiego sztabu wojskowego od sztabu okręgu. Naszym zdaniem sztab wojewódzki powinien podlegać bezpośrednio sztabowi okręgu w zakresie planowania operacyjno-obronnego oraz w działaniach wykraczających poza teren i możliwości sił wojewódzkich, natomiast w lokalnych sprawach wojewódzkich sztab powinien podlegać przewodniczącemu WKO, mając obowiązek informowania sztabu okręgu o powziętych decyzjach i przebiegu działań.

Uzasadnienie:

a/ Sztab okręgu odpowiedzialny jest za planowanie przedsięwzięć operacyjno-obronnych na swoim obszarze. Na plan obrony

okręgu składają się częściowo plany wojewódzkie, które muszą być uzgodnione z planem okręgu, w związku z czym sztab okręgu musi mieć prawo wydawania obowiązujących wytycznych do planowania operacyjno-obronnego w takim zakresie, w jakim to jest niezbędne, uwzględniając w możliwie dużym stopniu interesy województw.

b/ Z chwilą gdy województwo zaangażuje do akcji wszystkie swoje siły, traci tym samym możliwość samodzielnego działania, gdyż nie będzie zdolne do reagowania na nowe niebezpieczeństwa ani do spotęgowania swoich działań. W takim wypadku niezbędna jest pomoc z zewnątrz, której może udzielić okręg wojskowy. Może on przydzielić województwu dodatkowe siły, lecz będzie decydował w pewnym stopniu o ich użyciu albo też przejmie całkowicie kierowanie działaniami.

c/ Działania lokalne nie wymagające wsparcia z zewnątrz ani uzgodnienia z sąsiadami mogą być prowadzone na obszarze województwa bez udziału okręgu w podejmowaniu decyzji /pożądane byłoby dostosowanie granic okręgów do granic województw; bez tego sprawa podległości sztabów wojewódzkich/^{województwo} podzielonych między dwa okręgi może być przedmiotem nieporozumień/.

d/ W razie konieczności podjęcia akcji przeciwdesantowej na skalę wykraczającą poza możliwości określonego województwa, dowódca OW musi mieć możliwość natychmiastowego zaangażowania do tej akcji także sił wojskowych z innych województw. Oczekiwanie bowiem na decyzję KOK co do ogłoszenia "strefy działań bojowych" i wyznaczenie dowódcy akcji jest w tej sytuacji zbyt niebezpieczne i może przynieść tylko niepowetowaną szkodę. Po ogłoszeniu "strefy działań" bojowych dowódca akcji będzie mógł w niej użyć oczywiście także inne miejscowe siły i środki /niewojskowe/.

C. Istnienie komitetów obrony i wojskowych sztabów miast wydzielonych /na prawach powiatów i województw/ jako organu władzy równorzędnego /"normalnym" województw i powiatowym komitetem obrony i ich wojskowym sztabom jest z punktu widzenia potrzeb OTK w wojnie współczesnej nieuzasadnione i stwarza poważne trudności w dziedzinie dowodzenia. Celowo byłoby rozpatrzyć możliwości zlikwidowania pewnej części miast wydzielonych, a mianowicie tych, które są stosunkowo niewielkie. W stosunku do pozostałych /np. Warszawa, Łódź itp. a także zespół miast Górnego Śląska/, których nie można zlikwidować ze względów gospodarczych i politycznych, a których bezpieczeństwa i tak nie może zapewnić sąsiednie

województwo lub powiat - należy zastosować zasadę przygotowywania przedsięwzięć opbmar i dowodzenia akcją ratowniczą - na wypadek silnych uderzeń bmar - przez WKO, OW lub KOK /wydzieloną z góry grupę operacyjną/, sprawujące w dziedzinie opbmar władzę zwierzchnią nad zainteresowanymi komitetami obrony. We wszystkich innych dziedzinach działalności władze terytorialne mogłyby być równie samodzielne jak władze powiatów i województw "typowych".

Uzasadnienie:

a/ Miasto, do którego nie przylega żaden obszar, nie jest w stanie przedsięwziąć żadnych skutecznych kroków w zakresie operacyjno-obronnym.

b/ Przyległy powiat lub województwo nie sprawujące zwierzchniej władzy administracyjnej nad wydzielonym miastem z natury rzeczy sprawy bezpieczeństwa tego miasta traktować zawsze będzie jako cudze, a więc nie pierwszorzędnej wagi.

c/ Struktura organizacyjna i kompetencje władz okresu wojennego nie mogą się wyraźnie różnić od struktury władz okresu pokojowego, gdyż w warunkach współczesnych szanse na szybkie dokonanie zmiany tej struktury są bardzo znikome.

d/ Tworzenie połączonych komitetów obrony jest rozwiązaniem nie zapewniającym sprawnego ich działania, gdyż doprowadza zwykle do niezasadzonych nieporozumień wśród personelu.

e/ Podporządkowanie - z chwilą ogłoszenia stanu bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa państwa - jednego komitetu /dotychczas równorzędnego/ drugiemu z tych samych przyczyn nie może być uznane za rozwiązanie najlepsze.

f/ Są miasta i ośrodki miejskie tak rozległe, że nawet ich włączenie do przyległych województw i powiatów /lub odwrotnie/ nie rozwiązuje kwestii i nie poprawi sytuacji. W tym wypadku konieczne jest wykorzystanie ich sił i środków w systemie OTK przez nadrzędne czynniki /np. WKO, OW, lub KOK/.

D. Jedną z charakterystycznych właściwości systemu dowodzenia siłami i środkami OTK powinna być wysoka zdolność do sprawnej zmiany podporządkowania oraz działania w dużym rozproszeniu.

Uzasadnienie:

a/ Struktura organizacyjna każdej jednostki wojskowej i zmilitaryzowanej jest stała. W zależności od konkretnych warunków wojny, a nawet konkretnego zadania, struktura ta, a szczególnie wyposażenie takiej jednostki, może się okazać mniej lub

bardziej przydatne. W tych warunkach dokonywanie zmian może następować głównie drogą podporządkowania jednostek strzeleckich jednostkom specjalistycznym lub odwrotnie. Tak np. może być konieczne wzmocnienie pułków lub brygad obrony terytorialnej zmilitaryzowanymi oddziałami ratownictwa technicznego, sanitarnymi, przeciwpożarowymi i odwrotnie. Odnosi się to zresztą do wszystkich jednostek wojskowych i zmilitaryzowanych OTK.

b/ W warunkach współczesnej wojny jednostki wojskowe obrony terytorialnej mogą być zmuszone do wykonywania prac równocześnie nawet w kilku odległych rejonach /np. część z nich weźmie udział w ochronie obiektów, część - w akcji przeciwdywersyjnej lub w działaniach mających na celu utrzymanie porządku, a część - w akcji ratowniczej, przy czym każda z tych części może być czasowo podporządkowana pod względem operacyjnym innemu kierownictwu/. Praca dowództwa jednostki w obecnych warunkach powinna być podobna do pracy dowództw pułków w okresie minionej wojny, wykorzystywanych dla wsparcia jednostek piechoty. Z tego względu dotychczasowa praktyka pokojowa w dziedzinie wykorzystania pułku obrony terytorialnej do prac w różnych rejonach może się okazać w tym sensie korzystna.

E. Naczelną zasadą przy wykorzystywaniu sił i środków w akcji ratowniczej z punktu widzenia ekonomii sił - powinna być udzielanie w pierwszej kolejności pomocy tym rejonom /strefom/ porażonym, w których istnieje największe prawdopodobieństwo uratowania największej ilości ludzi.

Uzasadnienie:

a/ Zawsze będzie o wiele za mało sił i środków w stosunku do potrzeb; w tych warunkach często może zajść konieczność zaangażowania do akcji ratowniczej wszystkich sił i rezygnacji z odwodów.

b/ Rejony /strefy/ porażenia mogą mieć różny charakter zniszczeń; niektóre rejony /strefy/ mogą być całkowicie zniszczone, inne zaś - tylko częściowo, tak że stosunkowo szybko można się będzie dostać do ludzi porażonych i udzielić im pomocy.

c/ Istnieje w tej dziedzinie wyraźna analogia z sytuacją i zasadami pracy służb naprawczych wojsk pancernych i zmechanizowanych, gdzie sił i środków naprawczych jest zawsze za mało w stosunku do potrzeb; niektóre uszkodzenia wymagają bowiem tylko naprawy bieżącej, inne - średniej lub głównej, a oprócz tego są także straty bezpowrotne. Obowiązywała i obowiązuje nadal zasada naprawy

w pierwszej kolejności tych wozów bojowych, które wymagają remontu bieżącego, a w ostatniej tych, które wymagają naprawy głównej.

x

x

x

Mamy nadzieję, że tę niepełną, lecz - naszym zdaniem - istotną problematykę Towarzysze wezmą pod rozwagę, liczymy bowiem na to, że ich opinia o interesujących nas zagadnieniach pozwoli nam skorygować nasze poglądy i ułatwi rzeczowe opracowanie przedstawionych zagadnień.

Wydrukowano w 200 egz.

Egz.nr 1-200 bibl.tajna

Wyk. p.k Madejski

Druk. CH, dn. 7.2.64r.

Nr 0285/WW